

Spotkanie na molo – Femenia

Słowa: Joanna Chojnowska

Muzyka: Jurij Szatunow

1

Spotkałam Cię na plaży, obok molo
Gdy słońce zachodziło, wieczór był
Ja byłam wtedy smutna, zapłakana
Deszcz rozmył me nadzieje, a łzy tusz
I wtedy wziąłeś mnie w ramiona swoje
Otarłeś z mojej twarzy gorzkie łzy
I czemu płaczesz teraz, zapytałeś
Ja nie wiedziałam co mam odpowiedzieć Ci

REF:

Przestałam płakać, wziąłeś mnie za rękę
Było już ciemno
Opowiedziałam co jest powodem
Wylanych łez
I pomyślałam, że chłopak ten
Który podeptał uczucie me
Nie zasługuje na tyle łez

2

Ty tego nie wiedziałeś, a już wtedy
Me serce bić zaczęło, do Ciebie wprost
I bardzo chciałam, żebyś Ty to wiedział
I bardzo mocno pokochałam Cię
Już wkrótce me marzenie się spełniło
I życie moje całkiem zmieniło się
I myślę nawet teraz, że nie wiedziałeś
Jak ja już wtedy bardzo kochałam Cię

REF:

Teraz się śmiejesz, trzymasz za rękę
Jesteś już ze mną
I teraz już nas nic nie rozdzieli

Chyba, że śmierć
I wiem już teraz, że gdyby ktoś
Kiedyś rozdzielić próbował nas
Niech zrezygnuje, zbyt trudne to jest



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych